

Čičmany

– chałupy malowane na biało

Aby zapobiec nagrzewaniu się drewnianych konstrukcji, w słowackich Čičmanach ponad 130 chałup pomalowano w białe ornamenty. Zjawisko nie ma sobie równych w Europie Środkowej.

Średniej wielkości miejscowość Čičmany, zamieszkiwana przez 1,5 tysiąca osób rozlokowała się u stóp **Gór Strażowskich** (Stražovske Vrchy) w Čičmanskiej Dolinie. Kilka kilometrów od wioski przebiega ruchliwa słowacka trasa z Żyliny do Prievidzy. Od tej strony właśnie najłatwiej dojechać do Čičman, choć można próbować także dostać się ze Zliechova drogą przez góry.

Korzenie słowackiej wioski sięgają w głąb XIII wieku, choć nie brak także na wpół legendarnych wzmianek o bułgarskich osadnikach przybyłych w to miejsce w następnym stuleciu. Mieli oni podobno nauczyć tutejszych mieszkańców sposobu malowania chat na biało w celu ochrony przed słońcem. Nie wiadomo jednak, czy tradycja malowania domów sięga jednak tak głęboko w przeszłość.



Jedna z wielu malowanych chałup w Čičmanach

Najstarsze z nich nie mają bowiem więcej niż 200 lat. Čičmany nawiedzały liczne pożary – ostatnio w 1907, 1921 i w 1945 roku, ale domostwa odbudowywano ciągle w tym samym, tradycyjnym stylu. Potem, w okresie powojennym, dostawiono mnóstwo murowanych klocków krytych eternitem, które szpecą krajobraz wioski. Dopiero po uznaniu zespołu 136 chałup za skansen budownictwa ludowego w 1979 roku, wzięto się za ochronę starej zabudowy.



Dom Radena

Spośród całej zabudowy Čičman zdecydowanie wyróżnia się dwupiętrowy **Dom Radena (nr 137)**, rekonstruowany po pożarze w latach 50. XX wieku. Po ostatniej odbudowie mieści się w nim muzeum (oraz w sąsiednim domu nr 42) prezentujące przedmioty codziennego użytku i sposób życia ludności. Zobaczymy tam także tradycyjny strój ludowy z przewagą białego koloru, używane narzędzia oraz maleńkie sypialnie na piętrze. Ekspozycji towarzyszą zdjęcia przedstawiające mieszkańców Čičman z lat 20. i 30. XX wieku. Ich autorem jest znany słowacki fotograf Karol Plicka.



W Čičmanach znajdziemy wiele takich widoków

Sąsiedni dom to **drevenica Ondreja Gregora**, zbudowana na początku XX wieku. Aż do 1980 roku mieszkała w nim wdowa – Anna Gregorova. Chałupa przeszła pewne zmiany, jeśli chodzi o rozwiązanie kuchni i piec. Po ostatniej renowacji dom zachwyca żywymi dekoracjami ścian, które w połączeniu z czerwonymi pelargoniami w doniczkach dodają drevenicy niezwykłego uroku.

Z motywów dekoracyjnych w wielu chałupach przejawiają się rozetki, meandry, krzyżyki i spirale, choć możemy też zauważyć wizerunki ptaków z profilu, przypominające nieco sztukę egipską (!). Według badań, dawniej wzory na čičmanskich chałupach nie były aż tak skomplikowane i nie obejmowały całej powierzchni ściany. Obecne formy dekoracji powstawały od ostatniego

wielkiego pożaru wsi w 1921 roku, po którym nieco zmieniły się kształty ornamentów.



Izba sypialna w domu nr 42

Niedaleko Domu Radena znajduje się także punkt informacji turystycznej, a w okolicznych chałupach można zakupić suveniry. Pozostałe domy są prywatne i możemy obejrzeć je tylko z zewnątrz



Barokowy kasztel w Čičmanach

W centrum miejscowości stoi także barokowy kościół z XVII wieku, a w górnej części wsi barokowo-klasycystyczny kasztel, zamieniony na hotel i restaurację (ceny dosyć przystępne).

Znużeni oglądaniem ludowej architektury możemy wybrać się na wycieczkę w pobliskie Góry Strażowskie. Szczególnie ciekawy jest szlak czerwony podążający głęboką doliną na **Stražov** (Strážov, 1213 m). Na najwyższy szczyt pasma wchodzi się najpierw ciemnymi bukowymi lasami, potem mija się rozległe, ale mało widokowe polany. Dopiero sam wierzchołek okazuje się skalistym urwiskiem z przepięknym widokiem na miejscowości Zliechov i Mojtin. Pod skałami znajduje się Jánošíkova jaskyňa, do której prowadzi wąska ścieżka ze szczytu. Ze Stražova możemy wrócić zielonym szlakiem przez Čierny vrch (1068 m) i przełęcz **Samo-strel** (756 m). Na przełęczy znajduje się nowy schron, stąd do Čičman dojdziemy szlakiem żółtym.



Malownicza polana na Stražovie

Čičmany są także miejscowością narciarską, choć tutejszy ośrodek nie jest

specjalnie rozwinięty. Jeździ się głównie na stromej Javorince (972 m), gdzie funkcjonują cztery wyciągi orczykowe. Najdłuższa i najtrudniejsza trasa schodzi z samego szczytu, a cały jej przebieg można zobaczyć już z dołu, z miejscowości.

Tekst: Jakub Jagiełło;

*Zdjęcia: Jakub Jagiełło, Łukasz Krzeszczakowski
i Danuta Maciejewska*

Informacje praktyczne:

Informacje praktyczne: Čičmany leżą w zachodniej Słowacji, pomiędzy Žyliną a Prieridzą, w Górach Strážowskich. Najlepiej dojechać tu drogą 64 z Žyliny przez Rajec. Większość zabytkowej zabudowy mieści się w dolnej części miejscowości.

Proponowana trasa wycieczki w okolicy Čičman: Čičmany – Strážov (1213 m) – sedlo Samostrel (756 m) – Čičmany; znaki czerwone, zielone i żółte; trudność szlaków: 2 (skala 1-6); niezastąpione mapy słowackiego VKU nr 157 (Súľovské Vrchy) lub nr 119 (Strážovské Vrchy).

Internetowy Przewodnik Turystyczny
www.ciekawe-miejsca.net